

# Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

z dodatkami »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 50 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 341.

OGŁOSZENIA:

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarzeniach należy dołożyć wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolnej Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Kunegundy p.  
Jutro: Abdona i Julity.  
Pojutrze: Ignacego.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 4 16 zach. 7 56  
Jutro: » » 4 17 » 7 54  
Pojutrze: » 4 19 » 7 53

## Nie znają prawa.

Jak wiadomo odbył się w ostatnim okresie przedwyborczym między innymi także wiec polski w Olsztyńku na Mazurach, na którym wybrano komitet polski wyborczy i delegatą. Na wiecu tym przemawiał między innymi także redaktor »Gazety Olsztyńskiej«. Dla Olsztyńka wiec polski — była to rzecz nieznaną i dla Niemców, a mianowicie hakatystów niesłychaną. To też zaraz po wiecu rozpoczęto kupca który miał odwagę dać swe mieszkanie na odbycie wieca bojkotować, wzywano go do burmistrza, na przesłuchy i grożono karami.

Kupiec ów, poczciwy i sprawiedliwie myślący Niemiec, toczy od owego wieca walkę o byt, bo niejednemu odbiorcy, między innymi także seminarium nauczycielskie, utracił wskutek owego bojkotu. Lecz nie dosyć na tem — chciano go koniecznie jeszcze ukarać — no i naturalnie razem z nim i redaktora, który na wiecu owym przemawiał.

Wyszykowano więc długie protokoły, oskarżające kupca o zezwolenie na odbycie tajnego zebrania politycznego, a redaktora o przemawianie po polsku na owym tajnym niby, bo nie zameldowanym, wiecu.

Redaktor Gszety dostał też już zapowiedz na policyjne przesłuchy, z polecenia zastępcy prokuratury w Olsztyńku, lecz na terminie owym o odmówił stanowczo wszelkich zeznań, żądając zapozwania sądowego.

Ciekawimy, co też sąd tutejszy, któremu zapewne sprawa ta zostanie przekazana, z tym fantem zrobi. Oczekujemy wyniku tej sprawy z ciekawością i spokojem, bo wiec w Olsztyńku urządzony został za mocy i w myśl prawa o stowarzyszeniach — i przestrzegano na nim wszelkie przepisy tego prawa, którego jednak widocznie stróża prawa w Olsztyńku nie znają, albo znać nie chcą.

Nie dziwimy się, skoro żandarm i amtowny w Butrynach dla niezajomości prawa polskie wiece przedwyborcze chcieliby rozwiązywać — choć i to w państwie prawa, porządku i kultury zachodzić nie powinno — lecz conajmniej wymagać można, aby panowie prawnicy znali najważniejsze paragrafy prawa o stowarzyszeniach, lub je przynajmniej przejrżeli, zanim wytoczyć chcą jakie postępowanie dowodowe lub karne przeciw osobom znającym swe prawa i postępującym ściśle wedle nich.

## Jak Niemcy bronią języka ojczystego.

W Belgii mieszka około 100 000 Niemców naturalizowanych. Parlament belgijski przyjął dnia 23 maja ustawę, według której kandydatom do stanu oficerskiego lub do służby jednorocznej w armii belgijskiej wolno egzamin składać w ich języku ojczystym, t. j. francuskim lub walońskim. Na wniosek jednego z posłów wyłączony został język niemiecki, gdyż liczba Niemców, zgłaszających się do wojska, jest zbyt nikłą.

Niemcy belgijscy czuli się tem pokrzywdzeni i wysłali do parlamentu belgijskiego petycję o zniesienie tego zakazu; petycja ich pomiędzy innymi zawiera następujące złote słowa o poszanowaniu dla języka ojczystego:

»Ustawa odbiera podpisanym prawem niezaprzeczonego i niedającego się im odebrać, t. j. prawa wolnego używania języka ojczystego, które konstytucją wyraźnie im zostało zapewnione. Zgrzeszylibyśmy przeciw najelementarniejszemu uczuciu patriotycznemu, gdybyśmy nie założyli protestu przeciw zamiarowi wykluczenia nas z życia belgijskiego i kultury belgijskiej.

Parlament w dłuższej dyskusji zajmował się tą petycją, lecz gdy prezydent ministrów ostro zwrócił się przeciw żądaniu Niemców, parlament odrzucił petycję znaczną większością głosów. Błaty wszechniemieckie trąbią obecnie z tego powodu na alarm, pisząc o wrogiem usposobieniu rządu belgijskiego przeciw Niemcom. Przytaczają też tekst petycji niemieckiej o mowie ojczystej, a czynią to bez rumieńca wstydu. Same głoszą hasło obrony języka ojczystego, wobec Polaków zaś żądają stłumienia ich języka ojczystego.

Niemcy w Belgii, liczący tam zaledwie 100 000 głów, żądają prawa egzaminowania ich w języku ojczystym w szkołach wojskowych, w Prusach zaś zamieszkałych przez 4 miliony obywateli polskich, wzbrania się Pola om nawet prywatnej nauki w języku ojczystym. Obludnicy i faryzeusze!...

## Zdobycie Adrianopolu.

Adrianopol wpadł znowu w ręce Turków. Po raz drugi w ciągu swej dwutyścioletniej historii sławne miasto Hadrijana dostało się wyznawcom półksiężycy. — W roku 1361 zdobył je Murad I, dnia 22. lipca 1913 zajął je prawie bez oporu legendarny E ver bej. Zaledwie kilka tygodni był Adrianopol, z takim trudem zdobyty — w ręku chrześcijan. W potopie nieszczęścia, które zalało Bułgarię, utonęła i ta niedawna zdobycz, z jej własnej winy, taka cenna i taka zaszczytna. Bułgarzy nie potrafili jej obronić choćby przez dni kilka. Szukri basza został pomszczony przez E ver beja.

Bulgaria, której los dzisiejszy przypomina tak żywo Polskę w »potopie« za Jana Kazimierza, odczuje utratę starej stolicy sultanów, jako wielką katastrofę. Ze wszystkich stron zalewają ją fale nieszczęścia, w cień poszły niedawne tryumfy wojenne, a los nielitościwy, jakoby na ironię daje światu widowisko upadku twierdzy, którą bułgarzy dopiero po 5 miesięcznym oblężeniu i przy pomocy serbów, na których się rzucili, zdobyli. Naprawdę — rzadko naród jaki doznał tyle upokorzeń...

Ale upadek Adrianopola to nie tylko klęska Bułgarii. To oddanie pod powrotne jarzmo tureckie ludności chrześcijańskiej, oddanie jej pod okrutną rękę Turków, rozwieklonych niedawnymi klęskami i żądnych zemsty. Już telegramy donoszą o tępieniu ogniem i mieczem chrześcijan

przez Turków. Okropności na które skarżył się Gladstone w Izbie gmin w r. 1877, powtarzają się w nowej, zwiększonej liczbie. Ludności chrześcijańskiej w Tracji grozi katastrofa.

Co na to Europa? Co na to powie Austria, która niedawno tak energicznie broniła praw dzikich albańczyków do niepodległości? Co na to powiedzą mocarstwa?

Gdy w roku 1897 armia grecka została pod Tirnavos zniszczoną i marszałek Edhem basza zajął Tessalię, Europa zaprotestowała przeciw oddawaniu pod ucisk turecki wyjarzmionego w roku 1881 kraju. I Tessalia pozostała nadal grecką.

Taki sam obowiązek ciąży dzisiaj na chrześcijańskiej Europie. Wiarolomna Turcja, która złamała traktat londyński, pod naciskiem mocarstw zawarty, nie może powracać przy milczącej zgodzie Europy do swych dawnych obszarów. Ofiarami dziesiątek tysięcy okupili słowianie bałkańscy wolność swych braci w Tracji i w Adrianopolu i tę wolność należy utrzymać. Wiek XX nie może dopuścić się takiej hańby, by kraj już wolny przechodził pod jarzmo azyatów.

Ta zasada musi zwyciężyć wszystkie względy. Wszystkie plany polityczne, musi złączyć Europę do wielkiego, chrześcijańskiego i tak wysocej cywilizacyjnego czynu — do zbrojnej interwencji.

Z pola walki podajemy dziś kilka najważniejszych wiadomości:

Wojska serbskie wkroczyły zwycięsko do Belgradiezu miasteczka na terytorium bułgarskim, zamieszkałym przeważnie przez Serbow. W ręce serbskie wpadły 3 armaty, 17 wozów z amunicją i 300 karabinów oraz dużo zapasów prowiantowych.

Na posiedzeniu konferencji ambasadorów Londynie wykazała się zupełna zgoda co do stanowiska ich wobec akcji wojennej Turcji. Mocarstwa przedstawiają niebawem Turcji, że przekroczenie linii EnosMidia przez wojska tureckie nie ma dla Turcji najmniejszego celu.

Według doniesień z Belgradu zamierzają wszystkie państwa bałkańskie wystąpić wspólnie przeciw zakusom Turcji co do odebrania Tracji i bronić zdobyczy swych do ostatniej kropli krwi. Nieporozumienia pomiędzy poszczególnymi państwami mają niebawem być usunięte, a napaść Turków odparta będzie wspólnymi siłami.

Turcy tymczasem zaślepieni łatwym zajęciem Adrianopola, maszerują dalej w kraj bułgarski, gospodarząc po swojemu ogniem i mieczem. Tymczasem mocarstwa radzą, jak poskromić zachwalstwo Turków. Zatrzymano w Paryżu 50 milionów franków, które miała otrzymać Turcja jako pożyczkę, a w dodatku Rosya nad granicą armeńska ściga pospiesznie swe wojska i chce ponownie zająć Armenię, co byłoby hasłem do ostatecznego rozbioru Turcji, a może i do ogólnej wojny europejskiej.

**Składajmy oszczędności w Banku Ludowym w Olsztyńku.**





# Za owczą wełnę

placę przy wymianie na towary  
**1,05 mk. za funt.**  
**L. Hirschfeld.**

**Tanio!** **Baczność** — proszę zważać na moje okno wystawne! **Tanio!**  
Polecam: **Gramofony** od 12,50 m., najnowsze **plyty** od 1,50 m. tańsze po 75 fen., **spreżyny** od 1,25 m., **200 sztyftów** do grania 25 fen., **uowy mechanizm** 7,50 m., **zapalacze** kieszonkowe 25 fen., **knutek i kamyszek rezerw.** 5 fen. — Dalej polecam **cygary, tabakę i pierosy** w wielkim wyborze i tanio, **laski, harmoniki, szelki portmonetki, łańcuszki do zegarka** od 25 fen., kawalerskie 50 fen., dla Towarzystw i na zabawy **lampiony i chorągiewki**, najnowsze serye **kart widokowych** i artystycznych, **kolnierzyki, chusteczki, szkarpetki** itp. Różne zabawki dla dzieci, a szczególnie polecam **dobrze i tanie obuwie** męskie i damskie, oraz gumowe obcasy. Kto raz u mnie kupi pozostanie stałym moim odbiorcą. Proszę o lask. poparcie w razie potrzeby.  
**Antoni Bedek,** Wartembork, przy ulicy Ludwika (Luisenstrasse nr. 41) :o—o:  
za kupcem panem **Kwaśniewskim**

**Biały pies pasterski** znalazł się w Bergenthalu. Odebrać go można od **Kalinskiego** tamże.

## Posiadłość

30 mórg roli, wtem 4 mórg lasu, budynki murowane, szopa z całym inwentarzem i żniwem chce zaraz z wolnej ręki sprzedać.

**A Terletzki,**  
w Stawigudzie na wybudowaniu przy szosie

## Baczność!

**Majątki rentowe i rycerskie oraz gospodarstwa różnych wielkości** w Prusach Wschodnich i na Warmii ma jako pośrednik korzystnie na sprzedaż.

**Popien,**  
Olsztyn, ul. Warszawska nr. 29.

## Collegium Marianum księży Pallottynów

przyjmuje **chłopców** od 12 do 14 r., którzy pragną zostać **misjonarzami dla braci na szczytach na obczyźnie przebywających.** Rok szkolny rozpocznie się 2 września. Zgłoszenia należy podawać najpóźniej do 1go sierpnia na adres:

**Ks. Alojzy Majewski**  
Wadowice Kopic.  
Galicya.

## Moją posiadłość

14 mórg roli przy wsi z całym żniwem i żywem i martwym inwentarzem chce z powodu choroby natychmiast sprzedać.

**Michał Kuscha**  
w Kallorsie.

## Mutterkorn

(czarne żyto) kupuję i placę raj wyższe ceny.

**Minerva-Drogerie**  
**Berthold Milde,**  
ulica Górna 12.

## Zaproszenia

na wesela, pogrzeby, zabawy  
:-: i inne uroczystości :-:

jako też

**wszelkie inne druki**

wykonuje po **tanich cenach**

**Drukarnia**

„Gazety Olsztyńskiej.“

## Baczność!

**Bardzo ulubioną najlepszą tabakę do zażywania** sprzedają teraz jeszcze po dawniejszej starej cenie.

## J. Dzieziek

skład cygar i tabaki, Olsztyn,  
ul. Zeppelin  
(obok p. Schoeneberga).  
Filia w ulicy Lipsztackiej 50.

## Sfarą oblekę

jako i gotowe spodnie własnej roboty poleca

**E Zbiek,** Olsztyn,  
ulica Lipsztacka 28.

## Posiadłość

w Szafaldzie 176 mórg pszennej roli wtem łąki, torf i las, murowane szopy z kamienia, stodoła w dobrym stanie, budynek pod dachówką, chałupa o 2 izbach dla robotników 3 km. od stacji kolejowej Hermsdorf chce zaraz z wolnej ręki sprzedać.

**Józef Czajka,**  
w Szafaldzie (Schönfelde  
p. Hermsdorf, kr. Allenstein).

## Moją posiadłość

składająca się z 38 mórg średniej ziemi, 4 mórg łąki i torf, 3 kilometry od stacji kolejowej chce zaraz sprzedać.

**Józef Wólki**  
w Prolach (Prohlen p. Wipz).

## Książeczki

jubileuszowe  
przez OO. Franciszkanów **polskie i niemieckie** poleca  
**Księgarnia „Gaz.Olsz.“**

## 50 robotników

znajdzie natychmiast stałe zajęcie **na dworcu w Darkiemach.** Placa dziennie 3,60 do 3,70 mk. Wicht i noclegi w barace.

## Firma Stutz

in **Steffenswalde.**  
Schachtmeister Mundkowski.

## Posiadłość

46 mórg roli, wtem 13 mórg dwusiecznej łąki, 3 konie, 4 sztuki bydła wszystko w jednym planie, pół kilometra od wsi kościelnej z żywym i martwym inwentarzem za 14.000 m. na sprzedaż.

**Józef Kołaczek,**  
w Crzechowie (Neuthal p. Kurken).

## Moją posiadłość

91 mórg dobrej roli dwukośne łąki i torf chce zaraz w całości lub w parcelach sprzedać.

**Jan Zarzinecki,**  
w Graszkach (Graskau Gr. Puden)  
stacya Marclinkowo.

## Posiadłość

składająca się z 68 mórg średniej roli wtem 7 mórg bardzo dobrych dwukośnych łąk, nowe murowane budynki, dobre żniwo, żywy i martwy inwentarz, w okolicy Wartemborka natychmiast tanio przy 6000 do 10.000 marek wpłaty na sprzedaż. Adres wskazuje ekspedycya Gazety.

## Lustro i obrazy

stare lecz w dobrym stanie ma zaraz na sprzedaż

## Barczewski

Olsztyn, Töpferstr. 3.

## Pasterz

z **szarwarkiem** poszukuje miejsca od św. Michała. Adres wskazuje ekspedycya Gazety. Na odpowiedź listowy znaczek.

## Kołowce

w wielkim wyborze



uznany najlepszy materiał i lekki chód po tanich cenach

**Spezialrad od 48 m.**  
węże od 1.85 m.. mantle 2 m., pumpy 95 fen., pedały 1.95 m.



**Maszyny do szycia** najprzedniejsze gatunki do wyszywania i stepnowania zdadne

od 55 m. począwszy.  
Reperacye szybko i tanio.  
**M. Peiser,** Olsztyn,  
ul. Prosta 6.  
Poszukuje zastępców.

## Wielka całkowita wyprzedaż

z powodu zmiany interesu sprzedaje teraz **wszelką** garderobę, pościel, meble, bluzki i suknie po zadziwiająco tanich cenach tak tania okazya zakupu nigdy się już nie nadarzy, przeto proszę z niej korzystać.

**Hermann Frankenstein, ul. Prosta 13.**

Telefon 178.

Olsztyn

Telefon 178.

Redakcya **Władysława Pieniężnego** w Olsztynie. — Druk i nakład **Joanny Pieniężnej** w Olsztynie (Allenstein O-Pr.)